

Sygn. akt VI Ka 108/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Andrzej Tekieli

Protokolant Katarzyna Witkowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w J.R. R.

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2019r.

sprawy

T. C. ur. (...) we W.

s. K. i H. z d. S.

oraz R. K. ur. (...) w L.

s. S. i M. z d. P.

oskarżonych z art. 160 § 3 kk w związku z art. 160 § 2 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Lwówku Śląskim

z dnia 22 listopada 2018 r. sygn. akt II K 426/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec T. C. i R. K.;

II. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie po 1010 zł od każdego oskarżonego.

Sygn. akt VI Ka 108/19

UZASADNIENIE

T. C. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 29 maja 2015 r. w L., w województwie (...), pełniąc do godz. 15:00 dyżur lekarski w Izbie Przyjęć (...) Sp. z o.o. w L. i będąc przez to osobą obowiązana do opieki nad pacjentami Izby Przyjęć, nieumyślnie naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo co najmniej ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, przebywającą w Izbie Przyjęć od godz. 11:00 J. A. w ten sposób, że w sytuacji wystąpienia u niej nagłego silnego i utrzymującego się przez kilka godzin bólu głowy, który nie ustąpił pomimo podania silnych środków przeciwbólowych, nie wdrożył diagnostyki obrazowej (tomografii komputerowej), czego wymagały od niego zasady sztuki lekarskiej, w sytuacji, gdy faktycznie doszło u pokrzywdzonej do krwawienia podpajęczynówkowego, wymagającego niezwłocznej ingerencji neurochirurgicznej,

tj. o czyn z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 2 k.k.

R. K. został oskarżony o to, że:

II. w dniu 29 maja 2015 r. w L., w województwie (...), pełniąc od godz. 15:00 dyżur w Izbie Przyjęć (...) Sp. z o.o. w L. i będąc przez to osobą obowiązana do opieki nad pacjentami Izby Przyjęć, nieumyślnie naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo co najmniej ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, przebywającą w Izbie Przyjęć od godz. 11:00 J. A. w ten sposób, że w sytuacji wystąpienia u niej nagłego silnego i utrzymującego się przez kilka godzin bólu głowy, który nie ustąpił pomimo podania silnych środków przeciwbólowych, nie wdrożył diagnostyki obrazowej (tomografii komputerowej), czego wymagały od niego zasady sztuki lekarskiej i podjął decyzję o wypisaniu pokrzywdzonej z Izby Przyjęć w sytuacji, gdy faktycznie doszło u niej do krwawienia podpajęczynówkowego, wymagającego niezwłocznej ingerencji neurochirurgicznej,

tj. o czyn z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim wyrokiem z dnia 22 listopada 2018 r. w sprawie II K 426/17:

1. oskarżonego T. C. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku stanowiącego występki z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 160 § 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych,
2. oskarżonego R. K. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku stanowiącego występki z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 160 § 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych,
3. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonych T. C. i R. K. nawiązki na rzecz pokrzywdzonej w kwotach po 5000 zł,
4. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonych koszty sądowe w kwotach po 2868,11 zł na rzecz Skarbu Państwa i wymierza im opłaty w wysokości po 1000 zł.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego T. C. i obrońca oskarżonego R. K..

Obrońca oskarżonego T. C. adw. Ł. J. powołując się na przepis art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, sprzeczną z logicznym rozumowaniem i doświadczeniem życiowym, która doprowadziła do ustalenia winy oskarżonego T. C., w sytuacji gdy prawidłowa ocena dowodów, a w szczególności wyciągnięcie wniosków z twierdzeń zawartych w opinii biegłych zgodnie z zasadami logiki, nie pozwala na przypisanie odpowiedzialności oskarżonemu za zarzucany czyn.

Stawiając powyższy zarzut skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego T. C. od zarzucanego mu czynu.

Obrońca oskarżonego R. K. adw. P. D. zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania (art. 438 pkt 2 k.p.k.), a to przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, wynikające z oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych sądowych w sytuacji, gdy wydana opinia jest spreczna z zasadami wiedzy, co miało wpływ na wadliwe ustalenie, że w dniu 29.05.2015 r., przed godz. 9.00 u pokrzywdzonej doszło do krwawienia podpajęczynówkowego, a w konsekwencji, że oskarżony R. K. nieumyślnie naraził pokrzywdzoną na bezpośrednie niebezpieczeństwo co

najmniej ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że nie wdrożył, wymaganej przez zasady sztuki lekarskiej, diagnostyki komputerowej;

2. obrazę przepisów postępowania (art. 438 pkt 2 k.p.k.), a to przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na uznaniu, że wyjaśnienia oskarżonego R. K. są sprzeczne z opiniami sądowymi i zeznaniami świadków R. S. i J. P., pomimo że wyjaśnienia oskarżonego nie mogą być, z istoty, sprzeczne z dowodem z opinii sądowej, a także są zgodne z zeznaniami ww. świadków, co mogło mieć wpływ na ocenę wyjaśnień oskarżonego jako niewiarygodnych.

Stawiając powyższe zarzuty na podstawie obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie należy zaznaczyć, iż obrońca oskarżonego R. K., którego apelacja była przedmiotem rozpoznania w toku postępowania odwoławczego nie złożył wniosku o uzasadnienie Sądu Okręgowego. Sąd II instancji po myśli art. 457 § 2 k.p.k. ograniczył uzasadnienie wyroku do zarzutów zgłoszonych w apelacji obrońcy oskarżonego T. C. co do całości podnoszonych przez niego w apelacji zarzutów i wniosków.

Zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego T. C. okazały się niezasadne, a w związku z tym zawarty w jej treści wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zarzut skarżącego zawarty w apelacji stanowił jedynie polemikę z prawidłowymi ocenami i ustaleniami Sądu I instancji. Sąd Rejonowy w zakresie dotyczącym ustaleń prowadzących do uznania winy i sprawstwa oskarżonego co do przestępstwa z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 2 k.k. na szkodę J. A., dokonał wszechstronnej i wnikliwej analizy zgromadzonego materiału dowodowego, nie naruszając granic wyznaczonych zasadami wiedzy, logiki oraz doświadczenia życiowego. Wbrew stanowisku skarżącego ustalenia faktyczne w tym zakresie były wynikiem swobodnej, zgodnej z zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k., oceny dowodów.

Kwestionując ustalenia Sądu I instancji w zakresie sprawstwa oskarżonego odnośnie przypisanego mu czynu skarżący powołuje się na wyjaśnienia oskarżonego T. C. oraz na opinię biegłych lekarzy sądowych W. D. (1) i J. C. (1), które to dowody mają świadczyć, że podejmowane przez niego działania wobec pokrzywdzonej J. A. w dniu 29 maja 2015 r. do czasu zakończenia przez niego dyżuru były prawidłowe, zaś ówczesny stan jej zdrowia w chwili jej przyjęcia nie wymagał niezwłocznego wykonania badania TK. To stanowisko skarżącego jest błędne. Do wyjaśnień oskarżonego odniósł się w sposób dostateczny i przekonujący Sąd I instancji wskazując powody dla których w kwestii wyżej wymienionej odmówił im wiarygodności (str. 6 - 7 uzasadnienia, k. 240 - 241 akt). Nade wszystko z konsekwentnych opinii biegłych jednoznacznie wynika, iż wskazania do przeprowadzenia badania TK były już w chwili przyjęcia pokrzywdzonej na izbę przyjęć. Biegli ci w zespołowej opinii pisemnej wyraźnie wskazali, że oskarżony wiedział, że leki przeciwbólowe podane zarówno przez niego jak i uprzednio przez zespół ratownictwa medycznego nie odniosły oczekiwanego skutku. W tej zaś sytuacji, skoro jako przyczynę bólu wykluczono wzrost ciśnienia tętniczego i nie stwierdzono objawów neurologicznych należało podejrzewać krwawienie mózgowo- oponowe i natychmiast wdrożyć diagnostykę obrazową lub zapewnić pacjentce jak najszybsze wdrożenie tej diagnostyki. Wskazali zatem biegli, że błąd oskarżonego polegał na niepowiązaniu występujących u pokrzywdzonej objawów klinicznych ze zmianami krwotocznymi w zakresie OUN (str. 6 - 9 opinii sądowno-lekarskiej, k. 76 - 79 akt). Wnioski zawarte w opinii pisemnej biegli podtrzymali na rozprawie głównej w dniu 18 października 2018 r. Skarżący przywołuje jedynie fragmenty wypowiedzi biegłych, które nie są sprzeczne z ustaleniami poczynionymi przez Sąd I instancji. Zwrócić należy uwagę na wypowiedź biegłego W. D. (2), który opiniując na rozprawie stwierdził, iż: „...wskazaniem do TK był stan pacjentki w momencie jej przyjęcia. Poza tym już po zebraniu wywiadu przez dyspozytora telefonicznego były wskazania do przeprowadzenia takiego badania...” (str. 8 protokołu rozprawy, k. 211 - odwrót). Pomija także skarżący dalszą część wypowiedzi tego biegłego, który stwierdził, że: „...powinna się zapalić lekarzowi tzw. czerwona lampka, zarówno lekarzowi kończącemu dyżur, jak też rozpoczynającemu dyżur. To że podanie tylu leków nie zniosło bólu, powinno być wskazaniem do dalszej diagnostyki...” (str. 10 protokołu rozprawy, k. 212 - odwrót). Podobnie wypowiedział się

biegły J. C., we fragmencie protokołu rozprawy, na który powołuje się skarżący: „...To krwawienie podpajęczynówkowe wystąpiło u pacjentki 29 maja ok godz. 9:00. To wynika z zapisku przeprowadzonego wywiadu. Jest to mniej więcej ten właśnie moment. Krwawienie takie wykrywa się przez badanie TK. Takie badanie przeprowadzono u tej pacjentki kilka dni później, ale obecność krwawienia potwierdził wywiad i objaw w postaci nagłego, silnego bólu głowy...” (str. 9 protokołu rozprawy k. 212, str. 3 apelacji, k. 245). Za dowolne natomiast, niczym nieoparte, należy uznać twierdzenia skarżącego, iż w przypadku gdyby oskarżony w dniu 29 maja 2015 r. kontynuował dyżur i wiedział, że stan pacjentki nie poprawił się, zleciłby TK i zorganizował transport, skoro badania tego nie zlecił i w chwili przyjęcia pacjentki nie widział potrzeby jego przeprowadzenia, a teza ta dziwi szczególnie w kontekście konsekwentnych i jednoznacznych opinii biegłych lekarzy w tym zakresie. Sąd I instancji prawidłowo zatem ustalił, że bez znaczenia jest to, czy T. C. zleciłby wykonanie tego badania po godz. 15:00, kiedy to kończył dyżur, bowiem wskazaniem do wykonania takiego badania był stan pacjentki w chwili jej przyjęcia i Sąd Okręgowy w wyżej wymienionym składzie ustalenia te podziela.

Należy także zauważyć, iż biegli już w konkluzji opinii pisemnej stwierdzili, że oskarżony T. C. swoim zaniechaniem działania, poprzez zwiększenie dla już zachodzącego dla pacjentki zagrożenia bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia naraził pacjentkę J. A. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub na zaistnienie następstw określonych w art. 156 § 1 k.k. (str. 9 opinii sądowno-lekarskiej, k. 79) . Pomijając fakt iż interpretacja ustawowych znamion przestępstwa należy do Sądu nie zaś do biegłych stwierdzić należy że wywoływanie opinii - nie wymagające obecnie szerszego cytowania - prowadzące do wyżej wymienionego wniosku są przekonywujące. Dotyczy to zarówno opinii pisemnej i ustnej złożonej na rozprawie. Biegli wytknęli oskarżonemu zaniechanie podjęcia właściwych dla zaistniałej sytuacji, zgodnych ze sztuką lekarską, działań. Skutkiem o którym mowa w art. 160 § 1-3 k.k. jest nie tylko spowodowanie zagrożenia w sytuacji w której przed zachowaniem sprawcy żadne niebezpieczeństwo pokrzywdzonemu nie zagrażało ale także skutek ten będzie miał miejsce wtedy gdy sprawca swoim zachowaniem zwiększa zagrożenie dla już zachodzącego bezpośredniego niebezpieczeństwa, a nawet wtedy gdy poziom tego bezpośredniego niebezpieczeństwa utrzymuje (nie odwraca, nie zmniejsza). W szczególności będzie to miało miejsce wtedy gdy sprawca zobowiązany do zapobieżenia niebezpieczeństwu zaniecha wykonania ciężącego na nim prawnego szczególnego obowiązku, co odnosi się w szczególności do lekarza (zob.m.in. wyrok SN z 10 sierpnia 2000 r. WA 23/00 LEX nr 532395, postanowienie SN z 3 czerwca 2004 r. V KK 37/04 OSNKW 2004/7-8/73, wyrok SN z 5 kwietnia 2013 r. IV KK 43/13 LEX nr 1318212). Odpowiedzialność lekarza - gwaranta na płaszczyźnie art. 160 k.k. nie musi przy tym polegać tylko na popełnieniu przez niego błędu diagnostycznego czy medycznego. Mogą to być różne inne podejmowane lub zaniechane przez niego czynności narażające człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (zob. wyrok SN z 3 września 2013 r. WK 14/13 LEX nr 1375270). W tym stanie rzeczy apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 447 § 1 k.p.k. apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku. Niezależnie od podniesionych zarzutów w apelacji Sąd był zatem zobligowany do oceny również sankcji karnej. Orzekając wobec oskarżonego o karze za przypisane mu przestępstwo, Sąd Rejonowy prawidłowo uwzględnił stopień winy, stopień społecznej szkodliwości czynu oraz wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do sprawcy, jak i w zakresie prewencji generalnej. Brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż kara grzywny w ilości 200 stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki na kwotę 50 zł jest rażąco surowa. Orzeczona grzywna swoją wysokością nie odpowiada nawet miesięcznemu dochodowi osiąganemu przez oskarżonego.

Nie razi surowością orzeczona na podstawie art. 46 § 1 k.k. od oskarżonego T. C. na rzecz pokrzywdzonej nawiązka w kwocie 5.000 zł.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego T. C..

Jednocześnie na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego T. C. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w wysokości 1010 złotych (1000 zł. opłata za II instancję + 10 zł. ½ ryczałtu za doręczenia).